

Mgr Anna Polcyn-Radomska

## Fenomen powodzenia u kobiet mężczyzn w mundurach

Nauka już dawno rozstrzygnęła spór dotyczący istnienia różnic między płciami. Współcześnie uważa się, że bycie mężczyzną czy kobietą nie jest byciem stworzeniem biologicznie przeciwnym drugiemu (Badinter, 1993, s. 27). Mężczyźni i kobiety znacznie różnią się nie tylko pod względem fizycznym, ale występują również znaczne różnice w ich funkcjonowaniu psychicznym (Moir, Jessel, 1993). Najważniejszy ludzki narząd – mózg – jest u obydwu płci skonstruowany inaczej. W związku z tym przetwarza informacje w różny sposób, czego efektem są odmienne spostrzeżenia, preferencje i zachowania (Buss, 2001, 1996, Fisher, 2003, 1994, Frevert, 1997, Miller, 2004, Moir, Jessel, 1993). Również w potocznym rozumieniu dla większości ludzi określenie „męskość” i „kobiecość” są zrozumiałe. Mimo to, jak twierdzi Linda Brannon (2002, s. 238): „psychologom do tej pory nie udało się opracować takiego pomiaru cech płci, który byłby znaczący i uzasadniony od strony teoretycznej”.

Dziedziną, w której płeć odgrywa najistotniejszą rolę, są preferencje w doborze partnera. W związku z tym można założyć, że najlepszym wyznacznikiem danej płci są te cechy, na które zwraca uwagę płeć przeciwna szukając kogoś, z kim może spłodzić i wychować potomstwo. Ute Frevert (1997, s. 63) pisze, że „nie kultura, lecz natura wskazuje drogę, którą mają kroczyć płcie; zboczenie z niej nieuchronnie wiedzie na manowce, jest gwałtem zadany naturze i musi się srogo zemścić”.

Niniejszy artykuł jest próbą znalezienia odpowiedzi na pytania: Czego potrzebują kobiety chcące efektywnie rozwiązać problemy adaptacyjne stawiane im przez ewolucję? Jakie w związku z tym cechy mężczyzn mają dla kobiet najistotniejsze znaczenie? Którzy mężczyźni posiadają najwięcej takich cech?

### 1. Teoria inwestycji rodzicielskiej i doboru płciowego

Karol Darwin jako pierwszy wysunął hipotezę, że to samice odgrywają decydującą rolę w przebiegu ewolucji i nadają jej kierunek, ponieważ u większości gatunków to samice wybierają samca, a nie odwrotnie. I mimo, że nie potrafił dokładnie wyjaśnić, dlaczego tak się dzieje, mimo negatywnej postawy współczesnych mu naukowców, pozostał wierny swej koncepcji (za: Fisher, 1994, s. 220-223, por. także: Miller, 2004, s. 50-80).

Jego koncepcję wyjaśnił ponad sto lat później R. L. Trivers (1972, s. 136-179, za: Buss, 2002, s. 130, por. także: Fisher, 1994, s. 220-225). Opracowując swą teorię inwestycji rodzicielskiej oraz doboru płciowego, Trivers sformułował dwie hipotezy. Pierwsza zakłada, że przedstawiciele płci, którzy więcej inwestującej (u ludzi są to kobiety) będą bardziej wybredni w doborze partnera. Druga hipoteza przyjmuje, że osobniki płci mniej inwestującej w potomstwo (u ludzi są to mężczyźni) silnie

rywalizują ze sobą o dostęp do przedstawicieli płci, która więcej inwestuje (kobiety) (Buss, 2001, s. 131).

Ponieważ to kobieta ponosi niewspółmiernie większe koszty rodzicielstwa, dlatego dokonana przez nią weryfikacja kandydata na partnera musi być wyjątkowo staranna. Jak podaje D. Buss (2001, s. 132): „*Ewolucja faworyzowała kobiety wybierające mężczyzn obdarzonych cechami przynoszącymi korzyści, a odrzucające tych, którzy mogliby narazić je na straty. Ocena wartości danego mężczyzny jako partnera życiowego wymaga umiejętności spojrzenia w przyszłość i uwzględnienia jego możliwości.*”

## 2. Mężczyźni w mundurach, jako grupa uprzywilejowana

Ludzie na całym świecie w różnym stopniu pożądamy przedstawicieli płci odmiennej. W potocznej opinii, od niepamiętnych czasów, grupą mężczyzn „*obdarzonych cechami przynoszącymi korzyści*” (Buss, 2001, s. 132), a tym samym mającą wyjątkowe powodzenie u płci odmiennej, są mężczyźni w mundurach<sup>1</sup>.

Wiele wskazuje na to, że mężczyźni w mundurach, a szczególnie wojskowi, należą do uprzywilejowanej, bardziej pożądanej, grupy. Co sprawia, że mundur ma „czarodziejską moc” i działa na kobiety jak magnes? Co świadczy o tym, że mundurowi postrzegani są jako wyjątkowo mężczyźni? Dlaczego odbiór społeczny umundurowanych mężczyzn jest właśnie taki? Wydaje się, że wchodzi tu w grę nie tylko silne oddziaływanie stereotypów, ale również ukształtowane ewolucyjnie kobiece strategie doboru partnera (Buss, 2001, 1996, Fisher, 1994, 2004, Miller, 2004). Wśród wielu cech różnicujących od siebie mężczyzn, procesy selekcji oddziałujące w toku ewolucji, wyostrzyły kobiece upodobania, ograniczając je do tych cech, które miały dla kobiet największe znaczenie adaptacyjne (Buss, 1996, s. 37).

Zjawisko ponadprzeciętnego powodzenia mundurowych u płci odmiennej można wyjaśnić w oparciu o koncepcje wywodzące się z nurtu psychologii ewolucyjnej. Dlaczego mężczyźni służyący w armii mieliby mieć większe szanse wyboru w zakresie upodobań prokreacyjnych od innych? I to zarówno, jeśli chodzi o związki krótkotrwałe, jak i stałe? Ponieważ wybór żołnierza na partnera w dużym stopniu rozwiązuje u kobiet stawiane przez ewolucję problemy adaptacyjne opisywane przez D. Bussa (2001). W jaki

---

<sup>1</sup> Przeglądając dyskusje na licznych internetowych forach randkowych, na podstawie zamieszczanych tam wypowiedzi przedstawicieli obydwu płci, jasno można stwierdzić, że popularne powiedzenie: „*Za mundurem panny sznurem*” wciąż nie traci na swej aktualności.

Niedawno w Polsce zawodową służbę wojskową reklamował billboard, na którym pokazano stojących w szeregu żołnierzy z różnych epok – od husarii po współczesność. Z boku przyglądała im się uśmiechnięta blondynka, a napis brzmiał: „*Zawód ŻOŁNIERZ od zawsze ATRAKCYJNY*”. W Austrii i na Ukrainie, chcąc zachęcić do pracy w armii, wyemitowano filmy reklamowe o podobnej treści.

<http://patrz.pl/filmy/spot-reklamowy-ukrainskiej-armii>

Miejscowy macho stojący przy sportowym samochodzie flirtuje z grupką roześmianych dziewcząt. Po chwili nadjeżdża czołg. Reklama kończy się tym, że dziewczyny, po krótkiej rozmowie z żołnierzami, biegną za odjeżdżającym czołgiem, pozostawiając zdezorientowanego macho samego. W Austrii ten spot spotkał się z ostrym protestem ze strony feministek, które uznały go za seksistowski i stereotypowo pokazujący kobiety, ale w proteście chodziło raczej o formę przekazu, a nie o jego treść. Faktem jest, że wszystkie te reklamy stereotypowo potraktowały obydwie płcie. Przekaz twórców reklamy ze wszystkich państw jest jednak jasny - wykorzystali oni fakt, że w obiegowej opinii mundur od zawsze działa na płeć żeńską, jak afrodyzjak.

sposób? Zdaniem autora należy wybrać partnera dojrzałego, posiadającego odpowiednie zasoby i cechy psychiczne świadczące o jego zaangażowaniu i byciu dobrym ojcem oraz potrafiącego bronić swojej partnerki i potomstwa (tamże, s. 134).

### 3. Pierwsze wrażenie i reguła tzw. niedostępności

Mundur wyróżnia z otoczenia, zwracając tym samym uwagę na osobę, która go nosi<sup>2</sup>. Można powiedzieć, że w pierwszym etapie znajomości mundur pełni funkcję tzw. „pawiego ogona” i promuje niejako genetyczne walory noszącego go mężczyzny. Dzięki temu pozwala wyjść zwycięsko już z pierwszego etapu doboru płciowego, jakim jest zwrócenie na siebie uwagi.

Jak zauważył Z. Lew-Starowicz (2012, s. 17) „(...) pierwszy kontakt albo będzie miał kontynuację, albo zakończy się fiaskiem. Powierzchnowość ma ewolucyjnie duże znaczenie, bo pierwotny pociąg i namiętność oznaczają sukces reprodukcyjny. Iskrzenie mówi o pociągu fizycznym. To znak, że ewolucja widzi „perspektywę rozmnożenia się” tej pary. Nie oznacza to, że (...) że nie będzie wad genetycznych, że w ogóle biologicznie do siebie pasują, ponieważ w związku nie tylko chodzi o potomstwo, ale o wspólne życie w harmonii.”

M. Ryś (1999, s. 43) uważa, że wpływ atrakcyjności fizycznej na wybór przyszłego partnera wynika z potrzeby reprodukcji i wyraża się przede wszystkim w poszukiwaniu osoby, której wiek zapewnia możliwości uczestniczenia w poczęciu potomka, a wygląd pozwala na przekazanie w genach preferencji podobnych do własnych.

Powszechnie wiadomo, że nie wszyscy mogą nosić mundur, bo nie wszyscy, z różnych powodów, do tego się nadają. Już sam fakt, że noszą go tylko wybrani, powoduje wzrost ich atrakcyjności u płci odmiennej. Działa tutaj jedna z reguł rządzących wpływem społecznym – reguła niedostępności. Zakłada ona, że tym bardziej wartościowe są dla nas obiekty, im są one mniej dostępne. Jeśli chodzi o trwałe związki, to zarówno mężczyźni, jak i kobiety, dużo inwestują w potomstwo, więc teoria inwestycji rodzicielskiej zakłada, że obydwie płcie powinny być równie odpowiedzialne w wyborze partnera (Buss, 2001, s. 131).

Zasada ta była wyraźniej widoczna jeszcze w armii II Rzeczypospolitej. Nie tak łatwo można było zostać żoną żołnierza, a w szczególności oficera. Regulowały to odpowiednie przepisy. Oficer, podobnie, jak i jego narzeczona, chcąc się pobrać, musieli spełniać odpowiednie warunki. Całą procedurę opisuje P. Jaźwiński (2011, s. 285-295). Chcąc się ożenić, oficerowie młodszy zobowiązani byli uzyskać zgodę Dowódcy Okręgu Korpusu, a w przypadku służby oficerskiej trwającej krócej, niż 5 lat oraz oficerów starszych (tj. od majora wzwyż) zgody na ślub udzielał Minister Spraw Wojskowych. Istniały 3 warunki otrzymania zezwolenia na ślub:

<sup>2</sup> Z punktu widzenia psychologii ewolucyjnej, rolę munduru w doborze seksualnym, trafnie ujmuje fragment znanej pieśni żołnierskiej „Kawaleria”: „(...) *Mundur działa, jak przynęta – dotknąć pragną go dziewczęta.*”

a) Ukończone przez żołnierza 24 lata;

b) Odpowiedniej wysokości uposażenie przyszłej małżonki - która musiała mieć odpowiedni posag. Z niego co miesiąc płatnik pułku pobierał i dopłacał młodej parze różnicę między poborami porucznika a rotmistrza. Chodziło o to, aby zawarcie związku małżeńskiego nie obniżało poziomu życia porucznika lub nie stwarzało kłopotów materialnych (tamże, s. 286-289).

c) Nieposzlakowana opinia o narzeczonej. („*Od przyszłej żony oficera wymagano, aby pod względem moralnym, umysłowym i towarzyskim odpowiadała stanowisku oficera.*” (Grzegorz Cydzik, 1983, s. 36, za: tamże, s. 289). Zwracano również uwagę na środowisko, z jakiego panna pochodzi (tamże, s. 287).

Brak zgody na zawarcie małżeństwa zdarzał się niezwykle rzadko. Jeśli oficer nie otrzymał pozwolenia z powodu dwóch pierwszych punktów, mógł się od decyzji odwoływać. W przypadku braku zgody ze względu na punkt „c” (był on najczęstszą przyczyną nieudzielenia zgody na ślub) nie było możliwości odwołania się.

Poza trudnościami natury formalnej, przełożeni byli niezbyt przychylnie ustosunkowani do zawierania małżeństw wśród podwładnych. Zawarcie związku wiązało się ich zdaniem z obniżeniem zdolności bojowej żołnierza (Jaźwiński, 2011, s. 288)<sup>3</sup>.

Wszystko to sprawiało, że zawarcie związku z żołnierzem nie było łatwe i czyniło z niego bardziej niedostępnego kandydata, niż był nim cywil. Dziś nie ma już tak skomplikowanych procedur, ale nadal mężczyzna w mundurze to w oczach wielu kobiet ktoś „trudniej osiągalny”.

#### 4. Problem posiadania zasobów

Małżeństwo od wieków było sposobem na poprawę sytuacji społeczno-ekonomicznej partnerów, służyło nawet stabilizowaniu stosunków politycznych między państwami.

Dzisiaj również kobiety na całym świecie wybierają partnerów posiadających większe zasoby ekonomiczne i wysoką pozycję społeczną (Buss, 1996, s. 38-44, por. także: Buss, 2001, s. 133-139).

Mundur jest atrybutem władzy<sup>4</sup>. Liczni autorzy uważają, że „mężczyźni narażający własne życie na wojnie zyskują opinię bohaterów, dzięki czemu ich pozycja w grupie rośnie” (Chagnon, 1992; Hill, Hurtado, 1996, za: Buss, 2001, s. 311), a „osoby podejmujące ryzyko cieszą się wysoką pozycją i prestiżem społecznym” (tamże, s. 319).

Kobiety często koncentrują się na pośrednich oznakach władzy i zasobów, takich jak np. dobre perspektywy finansowe, albo takie cechy osobowości, które pozwalają

---

<sup>3</sup> Grzegorz Cydzik ujmuje to takimi słowami: „*Wyżsi rangą przełożeni niechętnie akceptowali małżeństwa oficerów poniżej stopnia rotmistrza* (tj. kapitana – autor), a poza tym obiegowa opinia ich była taka, że *żonaty oficer traci co najmniej 50% wartości*” (1983, s. 36, za: Jaźwiński, 2011, s. 288). Znane było w środowisku żartobliwe zalecenie generała Wieniawy-Długoszewskiego „*(...) by kawalerzysta (...) romansował jak najczęściej, ale żenił się jak najpóźniej i jak najrzadziej*” (Jaźwiński, 2011, s. 322)

<sup>4</sup> Henry Kissinger powiedział kiedyś, że najsilniejszym afrodyzjakiem jest władza. Kobiety pożądamy mężczyzn, którzy mają władzę, ponieważ jest ona najlepszym wskaźnikiem tego, że dysponują również poważnymi zasobami materialnymi.

wnioskować o świetlanej przyszłości danej osoby. Mogą to być takie cechy jak: ambicja i pracowitość, a w przypadku zawodów mundurowych, jakim jest wojsko – związana z nimi możliwość awansu. Już sam fakt noszenia munduru jest oznaką statusu, gdyż noszą go tylko ci, którzy spełniają określone kryteria. Ich pozycja w hierarchii społecznej jest łatwa do oceny, bo określona w sposób symboliczny stopniami na pagonach i przypiętymi do piersi medalami lub baretkami. Zawody związane z noszeniem munduru uważane są za prestiżowe, cieszą się szacunkiem społecznym, są kojarzone z władzą i ponadprzeciętnymi zarobkami. Buss (1996) określa to jako *uprzywilejowany dostęp do zasobów*. Z perspektywy doboru naturalnego fakty te czynią z żołnierzy atrakcyjnych partnerów życiowych.

Liczni autorzy zajmujący się problematyką płci podkreślają, że sama kobiecość jest „stanem naturalnym i nieuniknionym” – od dnia pierwszej miesiączki dziewczynka ogłaszana jest kobietą. Natomiast na miano mężczyzny trzeba zapracować (por. np. Badinter, 1993; Buss, 2001; Brannon, 2002; Moir, Jessel, 1993; Frevert, 1997; Lew-Starowicz, 2012). W wielu kulturach istniały i nadal istnieją rytuały inicjacyjne, których wspólnym celem jest zmiana statusu i tożsamości chłopca w status prawdziwego, dojrzałego mężczyzny (Badinter, 1993, s. 75-79). W naszym społeczeństwie odbywanie zasadniczej służby wojskowej jest odbierane jako wydarzenie mające charakter tego typu inicjacji. W potocznej opinii młody chłopak stawał się mężczyzną po odbyciu obowiązku służby wojskowej – dopiero później planował zakładanie rodziny i podejmował stałą pracę. Jest to argument przemawiający za tym, że mundur jest atrybutem dojrzałości.

## 5. Problem zdrowia i sprawności fizycznej

Jak zauważył D. Buss (2001.s.144) „w świecie zwierzęcym samice przywiązują dużą wagę do siły i sprawności fizycznej partnera”. Dla kobiety poszukującej ojca dla swoich przyszłych dzieci zdrowie i sprawność fizyczna potencjalnego partnera mają duże znaczenie, gdyż gwarantują one posiadanie przez niego dobrych genów. Zdrowie jest w jakimś stopniu jakością dziedziczną - zdrowy partner zapewnić może zdrowe potomstwo. „Partnerzy biorący pod uwagę motyw dobrego zdrowia, zarówno fizycznego jak i psychicznego, kierują się przede wszystkim chęcią zminimalizowania niebezpieczeństwa poczęcia, urodzenia i wychowania niepełnosprawnego potomstwa” (Ryś, 1999, s.48).

Sprawność fizyczna wpływa pozytywnie na sprawność seksualną, a ta jest istotnym czynnikiem tworzącym więź i oddziałującym korzystnie na satysfakcję ze wspólnego życia w związku (Buss, 1996; Fisher, 1994; Lew-Starowicz, 2012; Miller, 2004; Wojciszke, 1993).

Od zarania dziejów wojsko było enklawą dla osób zdrowych, o dużej tężyznie fizycznej. Obecnie pierwszym etapem weryfikacji kandydatów do służby we wszystkich resortach mundurowych jest właśnie ocena ich stanu zdrowia i sprawności fizycznej. Po wstąpieniu do zawodowej służby ocena ta jest corocznie weryfikowana poprzez szczegółowe badania lekarskie oraz egzaminy z wf. Jeśli ich wynik nie będzie pozytywny

żołnierz poddawany jest ponownej ocenie w celu orzeczenia jego przydatności do zawodowej służby wojskowej. Każdy żołnierz w ramach szkolenia ma obowiązek uczestniczenia w zajęciach doskonalących jego sprawność fizyczną. Dokładnie regulują te kwestie odpowiednie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej RP oraz regulaminy wewnętrzne w zależności od specyfiki poszczególnych jednostek sił zbrojnych.

Postrzeganie różnic na poziomie cielesnym i behawioralnym oznacza, że można dostrzec także różnice genetyczne. Pewne cechy ujawniają więcej informacji genetycznych, niż inne. Jednym ze wskaźników dobrego zdrowia, widocznym na pierwszy rzut oka, jest symetria twarzy i ciała (Buss, 1996, s. 58, por. także: Buss, 2001, s. 146-147; Miller, 2004, s. 128). Skoro w wojsku służyć mogą tylko zdrowe osoby, a symetria ciała wysoko koreluje ze zdrowiem fizycznym, można spodziewać się, że armię tworzą wyjątkowo zdrowi mężczyźni (Buss, 2001, s. 146). Mundury są uszyte w taki sposób, że podkreślają tę symetrię i uwydatniają te cechy męskiej budowy, które przez kobiety uznawane są za atrakcyjne seksualnie. W potocznej opinii każdy mężczyzna w mundurze wygląda na przystojnego.

Jak wskazują dotychczasowe badania, w przypadku kobiet wygląd partnera ma kluczowe znaczenie przede wszystkim przy zawieraniu związków przelotnych, w stałych związkach istotniejsze są dla nich zasoby lub perspektywa ich zdobycia w przyszłości (Buss, 1996, 2001; Fisher, 1994). Większość psychologów zgadza się co do tego, że u ludzi wybór partnera bardziej koncentruje się na walorach umysłu, niż na ciele (Miller, 2004, s.123; por. także: Buss, 2001, s. 152-153). „Funkcjonowanie stereotypu, że „to, co jest piękne, jest i dobre” świadczy o tym, że w powszechnej opinii atrakcyjność fizyczna jest skojarzona z innymi pozytywnymi cechami” (Aronson, Wilson, Akert, 1997, s. 450).

D. Buss (2001, s. 144) uważa, że: „jedną z korzyści dla kobiety z długotrwałego związku jest obrona fizyczna, którą zapewnia mężczyzna. Siła i sprawność fizyczna są oznakami jego wartości obronnej.”. W przeszłości ochrona była jednym z najważniejszych dóbr, jakie mężczyzna mógł zaoferować kobiecie. Obronna wartość partnera również dzisiaj jest ważnym czynnikiem doboru (Smuts, 1985, za: tamże, s.145). Kobiety postrzegają mężczyzn przez pryzmat ich przydatności na wspierających opiekunów i obrońców. Zadaniem mężczyzny jest zatem nie tylko zdobywanie i dzielenie się zasobami z partnerką i wspólnym potomstwem, ale sprawowanie nad nimi opieki i ochrony. Dlatego właśnie mundurowi, a szczególnie żołnierze, mają większe szanse na rynku prokreacyjnym. Są kojarzeni z zaspokajaniem jednej z najważniejszych potrzeb życiowych, jaką jest poczucie bezpieczeństwa. A tego przede wszystkim pragną kobiety w trwałym związku (Buss, 2001, 1996; Fisher, 1994). W przypadku przedstawicieli tych służb nie bez znaczenia (choć dziś już nie tak istotne, jak jeszcze 20 lat temu) jest możliwość otrzymania kwatery służbowej, co stanowi dosłowny przejaw zapewnienia fizycznej ochrony i poczucia bezpieczeństwa najbliższej rodzinie.

Służby mundurowe to wytworzone przez ludzkość na przestrzeni dziejów wyspecjalizowane struktury wewnętrzne, które miały za zadanie zdobywać i bronić terytorium. Współcześnie głównym zadaniem i sensem istnienia każdej formacji mundurowej jest właśnie szeroko rozumiana ochrona społeczeństwa danego państwa

(Kępa, 2001). Źołnierz, policjant, strażak – przede wszystkim bronią, chronią, ratują, pomagają<sup>5</sup>.

## 6. Sprawność umysłowa i kompetencje mężczyzny – pożądane w armii i przez kobiety

Poza sprawnością fizyczną można mówić także o sprawności umysłowej, oznaczającej zdrowie psychiczne, inteligencję, racjonalność i umiejętność nawiązywania kontaktu (Miller, 2004, s. 126). Dlatego, oprócz obfitych zasobów materialnych, odpowiedniego statusu społecznego, dobrego zdrowia i ponadprzeciętnej sprawności fizycznej, kobiety przy wyborze partnera życiowego zwracają również uwagę na cechy świadczące o wysokiej sprawności umysłowej. Cechy te pozwolą wywnioskować, czy dany mężczyzna będzie dobrym ojcem i czy jest w stanie zaangażować się tak bardzo i na tak długo, by pomóc wychować wspólne potomstwo.

W potocznej opinii człowiek w mundurze to osoba stanowcza, konkretna, opanowana, odważna, odporna psychicznie, pewna siebie, umiejąca podejmować szybkie i słuszne decyzje. Selekcja kandydatów do pracy w zawodach mundurowych polega na wybraniu osób o takich cechach, dzięki którym osoby te będą mogły swoje zadania wykonywać jak najefektywniej. Dlatego kandydaci do służby przechodzą również badania psychologiczne. Zasady rekrutacji i system selekcji psychologicznej są szczegółowo określone<sup>6</sup>.

W odniesieniu do wojska, mówi o tym Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 31 sierpnia 2009 r. w sprawie badań psychologicznych osób powoływanych do czynnej służby wojskowej:

§ 3.1. „Badania (...) obejmują ocenę:

- sprawności intelektualnej;
- cech osobowości;
- sprawności psychomotorycznej;
- poziomu dojrzałości emocjonalnej i społecznej.

2. Badania (...) do odbywania tej służby w wyspecjalizowanych służbach Sił Zbrojnych wymagających szczególnych predyspozycji obejmują dodatkowo ocenę:

- sprawności funkcjonowania w sytuacjach trudnych i stresowych;
- sposobu działania i podejmowania decyzji w sytuacjach zagrożenia.

Jedną z najbardziej cenionych cech wśród kandydatów do służby jest inteligencja.

<sup>5</sup> Ochrona słabszych była jedną z powinności moralnych według „10-u przykazań żołnierza polskiego” (autor nieznan) z 1933r. : „Żołnierz polski jest opiekunem kobiety, dziecka i starca i zawsze staje w ich obronie” (Kępa, 2001, s. 156).

Piotr Jaźwiński (2011, s. 296-297) napisał, że: „Každy oficer i dżentelmen był zobowiązany do obrony swej czci i godności munduru, miał też pełne prawo (i obowiązek) do obrony czci i godności członków swej rodziny. (...) W praktyce Oficerski Sąd Honorowy mógł występować z wnioskiem o usunięcie z wojska oficera, który nie zareagował w sposób właściwy na naruszenie jego godności osobistej, godności munduru czy spokoju i godności rodziny”.

<sup>6</sup> Szczegóły zawarte są w : „Działalność psychologiczna w resorcie obrony narodowej. Materiały z I Konferencji Psychologów Wojskowych w Ryniu w dniach 5-7 listopada 1998 r.”, Agencja Wydawnicza ULMAK, Warszawa-Pruszków 1999.

Żeby zostać zawodowym żołnierzem, trzeba mieć przynajmniej przeciętny wynik w testach badających tę cechę. Wysoki poziom intelektualny zwiększa prawdopodobieństwo posiadania innych pożądanых cech. Dla kobiety poszukującej partnera jego inteligencja jest wskaźnikiem zdolności do zdobywania i utrzymywania zasobów. Poza tym sygnalizuje wiele potencjalnych korzyści, takich jak duże umiejętności rodzicielskie, zdolność przewidywania niebezpieczeństwa i rozwiązywania problemów (Buss, 1996, s. 52).

Do wojska, podobnie jak do innych zawodów związanych z noszeniem munduru, wybiera się osoby o wysokim poziomie kompetencji społecznych. Wykonywanie zadań służbowych wiąże się ze współdziałaniem i odpowiedzialnością zbiorową. Szeroko rozumiane umiejętności społeczne mają istotne znaczenie w przypadku osób zajmujących się dowodzeniem. Dowodzenie wiąże się z odpowiedzialnością za podwładnych oraz ze zdolnością rozwiązywania konfliktów. Według teorii wojny sformułowanej przez Tooby'ego i Cosmides „prowadzenie wojny wymaga daleko posuniętej współpracy między członkami walczących grup” (1988, za: Buss, 2001, s. 332). „Członkowie walczącej grupy”, czyli wojsko, musi mieć zatem dobrze ukształtowane umiejętności związane z komunikowaniem się. Są to umiejętności bardzo przydatne do utrzymywania zgody w związku, a także podnoszące w oczach kobiet kompetencje mężczyzny jako potencjalnego rodzica (Buss, 1996, 2004; Fisher, 1994; Lew-Starowicz, 2012; Ryś, 1999).

## **7. Odporność psychiczna i zrównoważenie emocjonalne**

Podczas weryfikacji do służby wojskowej zwraca się szczególną uwagę na umiejętność radzenia sobie ze stresem oraz zdolność do podejmowania decyzji w sytuacjach problemowych. Preferowane są osoby, które potrafią konfrontować się z trudnościami życiowymi, a nie unikające ich. Duże znaczenie przy naborze do pracy w tym resorcie przypisuje się zdolności do panowania nad własnymi emocjami. Ponadto obrona i zdobywanie nowych terytoriów wiąże się z walką, a więc z zachowaniami skrajnie agresywnymi. Poszukuje się takich osób, które są zdolne do tego typu zachowań, a jednocześnie są na tyle zrównoważone emocjonalnie, że kontrolują własną agresję i okazują ją tylko w określonych sytuacjach, wobec ściśle określonych obiektów, na rozkaz. Ludzie w mundurach z założenia funkcjonują w sytuacjach wymagających odwagi, zdolności do podejmowania ryzyka, ale i heroizmu rozumianego jako zdolność do altruizmu w warunkach wysokiego ryzyka. Altruizm, w jakiegokolwiek formie, w kontekście doboru płciowego zawsze postrzegany jest jako atut (Buss, 2001; Fisher, 1994).

Cechy te są bardzo istotne również w związkach. Jak zauważył D. Buss (2001, s. 143-144): „Mężczyźni niezrównoważeni emocjonalnie (...) są znacznym obciążeniem dla swoich partnerek. Skoncentrowani na sobie, wykorzystują wspólne zasoby na własny użytek.(...) Odpowiedzialność i równowaga emocjonalna to cechy charakteru, pozwalające kobiecie przypuszczać, że nie zostanie pozbawiona własnych zasobów przez męża. Osoba zrównoważona emocjonalnie z dużym prawdopodobieństwem ma



wysoką, stabilną samoocenę, a to może być postrzegane przez kobiety jako dodatkowy przejaw statusu społecznego (Buss, 2001, s. 150).

## 8. Wysokie morale osób w mundurach

Kobiety, jako płęć ponosząca większe koszty inwestycji rodzicielskiej, muszą znaleźć partnera, który będzie przejawiał rzeczywiste zaangażowanie w związek i będzie gotowy dzielić się z nimi i potomstwem własnymi zasobami (Buss, 1996, 2001; Fisher, 1996). Można przypuszczać, że mężczyzna ceniący wysoko wartości moralne będzie bardziej angażował się w związek. Mundur od zawsze kojarzy się z wysokimi wartościami moralnymi - z honorem, lojalnością i wiernością. Wartości te, rozumiane jako wyłączność dzielenia się zasobami, są wyznacznikiem zaangażowania w związek (Buss, 2011, s. 148). Wynikałoby z tego, że kobieta związana z żołnierzem może liczyć na jego nieudawane zaangażowanie. Honor, wierność i lojalność są cenione nie tylko na polu walki, ale również w związkach i pozytywnie korelują z ich trwałością i jakością. Nic więc dziwnego, że kobiety chętnie wybierają na mężów przedstawicielei armii. Relacje męsko-damskie w przedwojennej armii regulował częściowo *Kodeks Honorowy Oficera*<sup>7</sup> (Jaźwiński, 2011). Kobieta związana z żołnierzem miała w ten sposób gwarancję jego opieki i zaangażowania. Jeśli chodzi o wierność rozumianą jako wyłączność seksualną, również obowiązywały tu ściśle określone zasady<sup>8</sup>.

Nie ma badań dotyczących wierności małżeńskiej u współczesnych żołnierzy. Biorąc pod uwagę uwarunkowania i wymogi służby, oraz fakt, że wojsko to nadal środowisko składające się w zdecydowanej większości z mężczyzn (oznacza to zmniejszoną ilość potencjalnych partnerek do zdrady), można przypuszczać, że niewierność nie stanowi znaczącego problemu w małżeństwach wojskowych.

\*\*\*

Co prawda żyjemy dziś w świecie, który jest inny od naszej odległej, ewolucyjnej przeszłości, jednak liczne badania pochodzące z różnych części świata dostarczają dowodów na to, że psychologia wyboru partnera u ludzi może mieć swoje ewolucyjne podłoże (Buss, 2001, 1996; Fisher, 1994; Miller, 2004). Na jakość związków głęboki wpływ wywierają oczekiwania, jakie ludzie mają wobec relacji międzyosobowych. Wydaje się, że związek z mężczyzną w mundurze, zwłaszcza z żołnierzem, w większym stopniu, niż z jakimś innym, spełnia oczekiwania kobiet.

<sup>7</sup> W przypadku braku zgody na zawarcie małżeństwa ze względu na wątpliwości co do nieposzlakowanej opinii o narzeczonej „(...) co robi w takim przypadku oficer i dżentelmen? Oczywiście odchodzi z wojska i żeni się jako cywil z ukochaną osobą.” (Jaźwiński, 2011, s. 287).

<sup>8</sup> Zasady te trafnie ujmuje żart generała Wieniawy-Długoszowskiego: „(...) żona przełożonego to obo-  
wiązek, kolegi to świętość, a podwładnego to kryminał (...)” (tamże, s. 322).

## **Bibliografia:**

- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań, Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Badinter, E. (1993). *XY Tożsamość mężczyzny*. Warszawa, Wydawnictwo W.A.B.
- Buss, D. M. (1996). *Ewolucja pożądania*, Gdańsk; GWP.
- Buss, D. M. (2001). *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka? Najnowsze koncepcje*, Gdańsk; GWP.
- Brannon, L., (2002). *Psychologia rodzaju*, Gdańsk; GWP.
- Chagnon. N. A. (1992) *Yanomamo: The last days of Eden*. San Diego, CA: Hartcourt Brace Jovanowich.
- Cydzik, G. (1983). *Ułani, ułani...*, Warszawa.
- Frevort, U. (1997). *Mąż i niewiasta, niewiasta i mąż. O różnicach płci w czasach nowoczesnych*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza VOLUMEN.
- Fisher, H. (1994). *Anatomia miłości. Historia naturalna monogamii, cudzołóstwa i rozvodu*. Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Fisher, H. (2003). *Pierwsza płęć*, Warszawa, Wydawnictwo Jacek Santorski&CO.
- Hill, K., Hurtado. A. M. (1996). *Ache life history*. New York: Aldine De Gruyter.
- Jaźwiński, P. (2011). *Oficerowie i dżentelmeni. Życie prywatne i służbowe kawalerzystów Drugiej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Tetragon Sp. z o.o., Instytut Wydawniczy ERICA.
- Kępa, Z. J. (2001). „*Problemy ochrony granic*”, nr 17, s. 155-168.
- Lew-Starowicz, Z. (2012). *O mężczyźnie*. Warszawa: Czerwone i Czarne sp. z o.o.
- Miller, G. (2004). *Umysł w zalotach. Jak wybory seksualne kształtowały naturę człowieka*. Poznań: dom Wydawniczy Rebis.
- Moir, A., Jessel. D. (1993). *Płęć mózgu. O prawdziwej różnicy między mężczyzną a kobietą*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Ryś, M. (1999). „*Psychologia małżeństwa w zarysie*” Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej.
- Smuts, B. B. (1985). *Sex and friendship in baboons*. New York: Aldine De Gruyter.
- Tooby, J., Cosmides, L. (1988). *The evolution war and its cognitive foundations*. Institute for Evolutionary Studies, Technical Report 88-1.
- Trivers, R.L. (1972). Parental investment and sexual selection. W: B. Campbell (red.), *Sexual selection and the Descent of Man: 1871-1971* (s. 136-179). Chicago: Aldine.
- Wojciszke, B. (1993). *Psychologia miłości. Intymność. Namiętność. Zaangażowanie*. Gdańsk; GWP.